



Sygn. akt I UK 632/12

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 28 maja 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Małgorzata Gersdorf (przewodniczący)

SSN Józef Iwulski

SSN Roman Kuczyński (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania J. K.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych

o emeryturę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 28 maja 2013 r.,

skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego [...]

z dnia 10 lipca 2012 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi  
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o  
kosztach postępowania kasacyjnego.**

### **UZASADNIENIE**

Wyrokiem z dnia 23 grudnia 2010 r. Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Ł. zmienił decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 18 sierpnia 2010 r. w ten sposób, że przyznał odwołującemu J. K. prawo do emerytury poczynając od dnia 1 sierpnia 2010 r.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne: Odwołujący J. K. urodził się w dniu [...] 1950 r. Posiada ponad 25-letni staż pracy. W okresie od 1 września 1970 do 28 lutego 1993 był pracownikiem Zakładów Mechanicznych „Ż.” najpierw na stanowisku tokarza a po powrocie ze służby wojskowej - od dnia 29 września 1976 r. na stanowisku wytaczarza tulei żeliwnych, korpusów żeliwnych, szlifierza. W zakładzie były wytaczane korpusy do samochodów ciężarowych, były przeprowadzane remonty silników spalinowych do samochodów osobowych, traktorów i samochodów ciężarowych. Wnioskodawca pracował przy obsłudze wytaczarki pionowej oraz szlifierki oscylacyjnej (honownicy). Na wytaczarce wytaczało się tuleje do silników traktorowych, a na honownicy były one szlifowane. Obrabiano żeliwa i metale kolorowe. Praca polegała na założeniu korpusu na wytaczarce i na wytaczaniu otworu do podanych wymiarów. Była to praca w szkodliwych warunkach, przy użyciu żeliwa, metali kolorowych, w kurzu, pyłe szkodliwym dla zdrowia wydzielającym się przy szlifowaniu. Przy obróbce - szlifowaniu wydzielaly się substancje i pyły, które były wdychane przez pracujących na maszynach. Honownica ponadto miała cechę polegającą na tym, że materiał obrabiany był chłodzony naftą lub olejem napędowym. Wnioskodawca otrzymywał dodatek za szkodliwą pracę.

W ocenie Sądu pierwszej instancji, zebrany w sprawie materiał dowodowy w pełni potwierdził, że odwołujący od 1976 r. wykonywał pracę w warunkach szczególnych albowiem w załączniku do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wcześniejszego wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach w wykazie A dział III poz. 78 wymienione są prace przy szlifowaniu lub ostrzeniu wyrobów i narzędzi metalowych oraz polerowanie mechaniczne. Podobne stanowiska wymienione są w załączniku do zarządzenia nr 7 Ministra Przemysłu Chemicznego i Lekkiego z dnia 7 lipca 1987 r. W ocenie tego sądu spełniona została przesłanka z art. 184 oraz z art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Sąd Okręgowy na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 2 k.p.c. zatem zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał wnioskodawcy prawo do emerytury poczynając od

dnia 1 sierpnia 2010 r. (daty rozwiązania stosunku pracy - wnioskodawca do 31 lipca 2010 r. był zatrudniony w ZM „C.”).

Apelację od powyższego wyroku złożył organ rentowy wnosząc o zmianę wyroku i oddalenie odwołania, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania. Podstaw do wniesienia apelacji skarżący upatrywał w naruszeniu prawa materialnego - art. 32 w związku z art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych a ponadto w naruszeniu przepisu art. 233 k.p.c. polegające na wydaniu wyroku bez wyjaśnienia wszystkich okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy.

Wyrokiem z dnia 10 lipca 2012 r. Sąd Apelacyjny - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zmienił zaskarżony wyrok i oddalił odwołanie. W uzasadnieniu wyroku wskazał, że uwadze sądu pierwszej instancji przy analizie stanowiska zajmowanego przez odwołującego, uszła zawartość dokumentacji znajdującej się w aktach osobowych odwołującego, w szczególności treść dekretów płacowych oraz kart zarobkowych. Z dokumentów tych wynikało, że odwołujący do dnia 31 lipca 1989 r. był tokarzem, a stanowisko wytaczacza powierzone zostało mu dopiero od dnia 1 sierpnia 1989 r. i na takim stanowisku odwołujący zatrudniony był aż do odejścia z zakładu w lutym 1993 r. W ocenie Sądu już ta okoliczność wskazywała na odmienną pracę wykonywaną przez odwołującego, niż przyjął to Sąd pierwszej instancji. Sąd przyjął, że na stanowisku wytaczacza odwołujący pracował krócej niż 15 lat. Ani przepisy powołanego rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. ani przepisy wskazanego zarządzenia nr 7 wśród stanowisk uprawniających do wcześniejszego przejścia na emeryturę z uwagi na szczególny charakter pracy nie wymieniają pracy na stanowisku tokarza, w konsekwencji powyższego nie było warunków aby w badanym okresie odwołujący pracował przez okres co najmniej 15-u lat w warunkach szczególnych. Okoliczność korzystania w badanym okresie ze świadczeń typowych dla pracowników zatrudnionych w takich warunkach nie mogła wprost prowadzić, przy takim stanie dokumentacji źródłowej, do przyjęcia zatrudnienia w warunkach szczególnych w takim rozmiarze jak uczynił to Sąd pierwszej instancji. W ocenie Sądu drugiej instancji odwołujący nigdy w badanym okresie nie wykonywał pracy przy szlifowaniu wyrobów i narzędzi albowiem

wytaczarka jest szczególnym rodzajem tokarki. Elementem skrawającym jest przy tym rodzaju maszyny, nóż. Dopiero po wytoczeniu obrabianego elementu do określonych wymiarów, następuje jego szlifowanie na urządzeniu zwanym honownicą. Urządzenie to, jako element skrawający posiadało kamień szlifierski. Zdaniem Sądu żaden z dokumentów znajdujących się w aktach osobowych odwołującego nie powołuje się na ten rodzaj pracy.

Powyższy wyrok odwołujący w całości zaskarżył skargą kasacyjną i zarzucił naruszenie przepisów prawa materialnego przez błędną jego wykładnię: - art. 32 w związku z art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 ze zm.) w związku z § 1-4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, poprzez błędną wykładnię i przyjęcie, iż skarżącemu nie przysługuje prawo do wcześniejszej emerytury, podczas gdy faktycznie wykonywał on pracę w szczególnych warunkach, tj. pracę wytaczarza tulei żeliwnych, szlifierza tulei żeliwnych, pracę na szlifierce oscylacyjnej (honownicy) w sposób stały; oraz naruszenie przepisów postępowania mającego istotny wpływ na wynik sprawy - art. 245 k.p.c., 253 k.p.c., 473 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. poprzez nadanie dokumentom załączonym do sprawy (świadczenia pracy, karty zarobkowe itp.) mocy dowodowej, którą charakteryzują się dokumenty urzędowe, podczas gdy są one dokumentami prywatnymi i stanowią jedynie dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie oraz nieustosunkowanie się i tym samym nie rozpatrzenie dowodów ze spójnych, logicznych zeznań świadków, strony i tym samym ograniczenie dopuszczalności dowodów, które nie ma zastosowania w przedmiotowej sprawie, co w konsekwencji było równoznaczne z nieuzasadnionym ograniczeniem środków dowodowych, wbrew treści art. 473 k.p.c.; - art. 382 k.p.c. poprzez błędne zaniechanie przeprowadzenia jakiegokolwiek uzupełniającego postępowania dowodowego w instancji odwoławczej w sytuacji, gdy okoliczności sprawy tego wymagały, gdyż Sąd Apelacyjny dokonał radykalnie odmiennej oceny dowodów od dokonanej przez Sąd pierwszej instancji, co powinno wiązać się z koniecznością zapoznania się z dowodami w sposób bezpośredni, podczas gdy wymóg ten nie został spełniony, co w konsekwencji doprowadziło do

wydania orzeczenia jedynie na podstawie materiału dowodowego zebranego w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, przy jednoczesnym pominięciu jego wyników; - art. 328 § 2 k.p.c. polegające na braku w uzasadnieniu skarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego, poczynienia ustaleń faktycznych, w zakresie przyczyn odmowy przyznania wiarygodności dowodom przedstawionym przez ubezpieczonego w postaci zeznań świadków, co w konsekwencji uniemożliwia kontrolę przedmiotowego orzeczenia w instancji kasacyjnej.

Wskazując na powyższe odwołujący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu oraz rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów postępowania za drugą instancję i postępowania przed Sądem Najwyższym; - ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i orzeczenie co do istoty sprawy poprzez oddalenie apelacji w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania za drugą instancję i postępowania przed Sądem Najwyższym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony apelacją przez organ rentowy wyrok Sądu Okręgowego i oddalił odwołanie wnioskodawcy. Podstawowa argumentacja Sądu Apelacyjnego sprowadzała się do zakwestionowania ustaleń Sądu pierwszej instancji dokonanych na podstawie przesłuchanych w sprawie świadków i przyjęcie, że z dokumentów znajdujących się w aktach osobowych odwołującego, w szczególności treść dekretów płacowych oraz kart zarobkowych wynikało, że odwołujący do dnia 31 lipca 1989 r. był tokarzem, a stanowisko wytaczarza powierzone zostało mu dopiero od dnia 1 sierpnia 1989 r. i na takim stanowisku odwołujący zatrudniony był aż do odejścia z zakładu w lutym 1993 r. Powyższe w ocenie Sądu skutkowało tym, że na stanowisku wytaczarza odwołujący pracował krócej niż 15 lat. Ani przepisy powołanego rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. ani przepisy wskazanego zarządzenia nr 7 wśród stanowisk uprawniających do wcześniejszego przejścia na emeryturę z uwagi na szczególny charakter pracy nie wymieniają pracy na stanowisku tokarza. W konsekwencji powyższego, zdaniem

Sądu, nie było warunków aby w badanym okresie odwołujący pracował przez okres co najmniej 15-u lat w warunkach szczególnych.

Sąd Apelacyjny w istocie zakwestionował możliwość prowadzenia w postępowaniu sądowym dowodów z zeznań świadków i z przesłuchania stron, gdy istnieją dokumenty prywatne pracodawcy stwierdzające inny stan rzeczy, niż ten ustalony na podstawie zeznań świadków. Ponadto Sąd Apelacyjny zakwestionował wiarygodność przesłuchanych w sprawie świadków, pomijając takie dowody przy dokonywaniu ustaleń faktycznych, nie podając przyczyn odmowy dania im wiary, w sytuacji, gdy zeznania świadków były podstawą ustaleń faktycznych Sądu pierwszej instancji. Okoliczność powołania się na nowe dowody z dokumentów prywatnych pracodawcy była niewystarczająca do podważenia ustaleń faktycznych i ocen prawnych wyroku Sądu Okręgowego, opierającego się na szczegółowym i prawidłowo przeprowadzonym postępowaniu dowodowym, którego wyniki zostały zrelacjonowane w uzasadnieniu orzeczenia zaskarżonego apelacją. W postępowaniu przed sądem ubezpieczeń społecznych w sprawach o świadczenia emerytalno-rentowe prowadzenie dowodu z zeznań świadków lub z przesłuchania stron nie podlega żadnym ograniczeniom. Według art. 473 § 1 k.p.c. w postępowaniu w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych nie stosuje się przed sądem przepisów ograniczających dopuszczalność dowodu z zeznań świadków i z przesłuchania stron. Ograniczenia dowodowe, o jakich stanowi ten przepis, to przede wszystkim ograniczenia dotyczące możliwości prowadzenia dowodu z zeznań świadków lub z przesłuchania stron przeciwko osnowie lub ponad osnowę dokumentu (art. 247 k.p.c.). Ten wyjątek od ogólnych zasad, wynikających z art. 247 k.p.c., sprawia, że każdy istotny fakt (np. taki, którego ustalenie jest niezbędne do przyznania ubezpieczonemu prawa do wcześniejszej emerytury), może być dowodzony wszelkimi środkami dowodowymi, które sąd uzna za pożądane, a ich dopuszczenie za celowe (z licznych orzeczeń Sądu Najwyższego dotyczących tej kwestii - por. np. wyroki z 6 września 1995 r., II URN 23/95, OSNAPiUS 1996 nr 5, poz. 77, z 8 kwietnia 1999 r., II UKN 619/98, OSNAPiUS 2000 nr 11, poz. 439, a z najnowszego orzecznictwa wyrok z 4 października 2007 r., I UK 111/07, LEX nr 275689, a także wyroki z 2 lutego 1996 r., II URN 3/95, OSNAPiUS 1996 nr 16, poz. 239 oraz z 25 lipca 1997 r.,

II UKN 186/97, OSNAPiUS 1998 nr 11, poz. 342). Nie może zatem ulegać wątpliwości, że pracownik albo ubezpieczony ubiegający się o świadczenie z ubezpieczenia społecznego może w postępowaniu przed sądem pracy i ubezpieczeń społecznych wszelkimi dowodami wykazywać okoliczności, od których zależą jego uprawnienia z tytułu ubezpieczenia - także wówczas, gdy z dokumentu (zaświadczenia o zatrudnieniu, dekretów płacowych oraz kart zarobkowych.) wynika co innego (art. 473 k.p.c.). Wyżej wskazane dokumenty, wystawione przez pracodawcę, są jego oświadczeniem wiedzy, które może być podważane w każdy sposób przed sądem w postępowaniu w sprawie z zakresu ubezpieczeń społecznych. Sąd nie jest w żaden sposób związany oceną charakteru zatrudnienia pracownika dokonaną przez pracodawcę w wystawionym pracownikowi dokumencie. Dokument taki podlega co do swojej wiarygodności i mocy dowodowej takiej samej ocenie, jak każdy inny dowód (art. 233 § 1 k.p.c.). Przypisanie szczególnego znaczenia dowodowego zaświadczeniu o zatrudnieniu, dekretom płacowym oraz kartom zarobkowym nie znajduje podstawy w przepisach procedury cywilnej.

Sąd Apelacyjny mógł nie dać wiary zeznaniom świadków przesłuchanych przed Sądem pierwszej instancji. Sąd drugiej instancji ma bowiem prawo oceniać wiarygodność i moc dowodów zebranych w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji oraz w postępowaniu odwoławczym (art. 382 k.p.c.) według własnego przekonania, jednak zawsze na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego (art. 233 § 1 k.p.c.). Jeżeli wyrok sądu drugiej instancji opiera się na ocenie dowodów odmiennej od oceny sądu pierwszej instancji, to konieczne jest podanie w uzasadnieniu tego wyroku przyczyn, dla których sąd drugiej instancji odmówił wiarygodności i mocy dowodowej dowodom będącym podstawą wydania orzeczenia przez sąd pierwszej instancji. W rozpoznawanej sprawie warunków wszechstronnej i wnikliwej oceny dowodów nie spełnia uzasadnienie wyroku, w którym Sąd drugiej instancji w ogóle nie ustosunkowuje się do ustaleń Sądu pierwszej instancji dokonanych na podstawie zeznań świadków.

Z tych przyczyn trafny okazał się zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. Także uzasadnienie sądu drugiej instancji musi

spełniać wymagania określone w art. 328 § 2 k.p.c., zwłaszcza gdy sąd ten nie podziela ani ustaleń faktycznych sądu pierwszej instancji, ani dokonanej przez ten sąd oceny materiału dowodowego. Przepis dotyczący konstrukcji uzasadnienia przewiduje, że uzasadnienie wyroku powinno zawierać wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia - a mianowicie: ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej - oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. Uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie spełnia wymagania przedstawienia dowodów, na których Sąd Apelacyjny się oparł (można się jedynie domyślać, że oparł się tylko na dokumentach wystawionych przez pracodawcę odwołującego się), i przyczyn, dla których innym dowodom (przede wszystkim z zeznań świadków i z przesłuchania wnioskodawcy) odmówił wiarygodności i mocy dowodowej. Każdy przeprowadzony dowód wymaga indywidualnej oceny, zwłaszcza gdy sąd drugiej instancji zmienia ustalenia faktyczne sądu pierwszej instancji.

Z tych względów Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398<sup>15</sup> § 1 k.p.c. i art. 398<sup>21</sup> w związku z art. 108 § 2 k.p.c., orzekł jak w sentencji.